

# Turkiel, Jan

---

## Nauka Syracha o wychowaniu

---

Studia Teologiczne 26, 151-170

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN TURKIEL

## NAUKA SYRACHA O WYCHOWANIU

**Treści:** Wstęp, 1. Co to jest wychowanie?, 2. „Wdzięk wychowania ...” /Syr 31,17/, 3. Wychowanie i co dalej?, 4. Trud wychowania, Podsumowanie.

## Wstęp

Stary Testament, a w nim także literatura sapiencjalna, wielokrotnie mówią o wychowaniu<sup>1</sup>. Księga Syracha, jako jedna z ksiąg mądrościowych, również wiele miejsca poświęca temu zagadnieniu<sup>2</sup>. Zanim zajmiemy się tym ciekawym tematem, omawianym szeroko w tej księdze, sięgnijmy do Syr 18,13, gdzie mędrzec mówi o wychowaniu w szczególnym kontekście:

<sup>1</sup> Kpł 26,23.28; Pwt 4,36; 8,5; 21,18; 2 Sm 22,48; Iz 46,3; Jr 6,8; 10,24; 26,28; Ez 23,48; Oz 5,2; 10,10; Prz 3,12; 5,13; 9,7; 13,24; 19,18; 23,13; 29,17; Mdr 3,5; 6,11; 6,25; 11,9; 12,22. Na temat wychowawczej roli Biblii i procesu wychowania istnieje bogata literatura. Oto tylko niektóre opracowania i artykuły: T. DRWAŁ, *Stary Testament źródłem inspiracji w pracy wychowawczej*, W: *Czyn ... odda mu zapłatę* /Prz 12,4b/, Tarnów 1999, s. 47-52. Cz. DZIEMIDOWICZ, *Biblijna teoria wychowania*, PrzEd 1994 (2-3), s. 131-150. K. GRZEŁOK, *Próbki myślenia biblijno-pedagogicznego*, Kat R. 41, 1997 (2), s. 86-87. J. JELITO, *O życiu rodzinnym i wychowaniu w Starym Testamencie*, GośćN R. 22, 1949 (21), s. 169-170. A. MŁOTEK, *Znaczenie duszpastersko-wychowawcze Biblii według Ojców Kościoła*, Kat R. 25, 1981 (2), s. 77-81. J. PACIOREK, *Pedagogika wysnuta z Ewangelii*, Cur R. 99, 1949, s. 79-87. M. SZUSZKIEWICZOWA, *O dobrym wychowaniu w Biblii*, KrAp R. 50, 1986 (12), s. 8-9. J. WALCZAK, *Wartość wychowawcza wzorów osobowych Starego Testamentu*, Kat R. 6, 1962 (1), s. 48-51. B. ŻULIŃSKA, *Znaczenie wychowawcze Pisma Świętego*, Salvator R. 18 (1951), s. 339-340.

<sup>2</sup> Zajmiemy się terminami podstawowymi jakich Syrach używa mówiąc w wychowaniu. Tymi podstawowymi terminami są paideia /Syr 1,27; 4,17; 4,24; 21,19.21; 22,6; 33,25; 44,4/, paideias /Syr 31,17; 42,5.8; 51,23.28; 42,8/, paideian /Syr 6,18; 8,8; 9,1; 16,25; 18,14; 23,2.7; 24,27.32; 32,14; 33,4.18; 38,34; 39,8; 41,14; 50,27; 51,16.26/, paideuon /Syr 18,13; 30,2/, paideusei /Syr 10,1; 37,23/, paideuson /Syr 7,23; 30,13/, paideuthe /Syr 23,15/, paideuthe-se /Syr 6,32/, paideuthesetai /Syr 21,12/, pepaideumenes /Syr 26,14/, pepaideumeno /Syr 31,19/, pepaideumenos /Syr 21,23; 40,29; 42,8/. Termin ten oznacza: „Wychowywanie dzieci, ćwiczenie i uczenie ... wychowywać dziecko ... uczyć, kształcić ... poprawiać ... karcić”, Z. ABRAMOWICZÓWNA, *Słownik grecko-polski*, s. 362. 363. W. Jaeger, *Paideia*, Warszawa 1962, T. 1, s. 313 nn.

„Miłosierdzie człowieka – nad jego bliźnim,  
a miłosierdzie Pana – nad wszystkimi:  
pokazujący błąd, wychowujący /paideuon/, pouczający i zwracający  
jak pasterz swoją trzodę” /Syr 18,13/.

Syrach w przytoczonej wypowiedzi nie tylko mówi nam o tym, że to Bóg wychowuje człowieka. Porównuje także wychowującego Pana do pasterza, nawiązując w ten sposób do wielu miejsc w Starym Testamencie, gdzie mowa jest o Panu jako Pasterzu<sup>3</sup>. Mówi również i o tym, dlaczego Bóg pragnie wychowywać człowieka<sup>4</sup>. Jest tak, ponieważ okazuje miłosierdzie nad wszystkimi. Miłosierdzie Pana nad wszystkimi, którzy popełnili błąd, bo nikt ich nie uczył, a przez to oni zeszli na drogi, z których trzeba teraz zawrócić. I tym różni się miłosierdzie człowieka od miłosierdzia Pana i to też zauważa Syrach. Człowiek miłosierdzie okazuje bliźnim. Pan wszystkim, którzy zeszli na złe drogi, a znakiem tego miłosierdzia, jest wychowanie. Spróbujmy prześledzić jak tę myśl o Panu, Jego miłosierdziu, okazanym człowiekowi nad wychowanie Syrach opisze w swojej księdze.

## 1. Co to jest wychowanie?

W Syr 1,27 mowa jest o tym, że:

„...mądrość i wychowanie /paideia/ to bojaźń Pana,  
a w wierności i łagodności ma On upodobanie” /Syr 1,27/.

Tym stwierdzeniem mędrzec ukazuje nam wychowanie w innym świetle. Trzeba pamiętać, że mądrość łączono z wychowaniem także u narodów ościennych<sup>5</sup>. Jednak Syrach do mądrości, którą łączy się słusznie z wychowaniem dodaje jeszcze jeden warunek, bez którego nie ma ani mądrości ani wychowania. Tym warunkiem jest bojaźń Pana<sup>6</sup>. I to ona ostatecznie

---

<sup>3</sup> Iz 40,11; Ez 34,11-16, Ps 23.

<sup>4</sup> G. von RAD, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 315: „Myśl o wychowawczym postępowaniu Jahwe pojawia się zwłaszcza w wypowiedziach Elihu, będących odpowiedziami na skargi Joba (Job 33, 12-33, por. 5, 17 nn.). Ogólnie jednak rzecz biorąc musimy zauważyć, z jakim trudem przyszło Izraelowi, który uważał cierpienie za coś absolutnie wrogiemu życiu, zdobyć się na takie relatywne podejście do niego i jak pełna wahań była droga, która doprowadziła go do racjonalnego traktowania cierpień jako określonej pedagogiki Bożej zrozumiałej dla wierzących.

<sup>5</sup> G. von RAD, dz.cyt., s. 336-340.

<sup>6</sup> G. von RAD, dz.cyt., s. 338. Na temat bojaźni Bożej w Księdze Syracha: J. Haspecker, *Gottesfurcht bei Jesus Sirach*, AB 30, Rome 1967. J. TURKIEL, *Bojaźń Boża w Syr 1-2*, SKK 6(2001), s.163-173. J. Turkiel, o` fo,boj (bojaźń) w Syr 4-10, SPar 12(2002), s. 257-264.

sprawia, że człowiek nabywa bardzo ważnych cech potrzebnych do tego, aby proces wychowania przebiegał właściwie. Te cechy to wierność i łagodność, w których Pan ma upodobanie. Tak Syrach, do mądrości, bez której nie ma wychowania, dodaje bojaźń Pana, która nie tylko łączy mądrość z wychowaniem. Bojaźń Pana jest także źródłem wierności i łagodności człowieka. Mamy więc u mędrca zarysowany proces wychowania<sup>7</sup>. Aby ono mogło zaistnieć potrzebna jest nie tylko mądrość, ale także bojaźń Pana oraz wierność i łagodność. Tę myśl Syrach rozwija w Syr 4,17:

„W początkach powiedzie go trudnymi drogami,  
bojaźnią i strachem go przejmie,  
dręczyć go będzie swoim wychowanie /en paideia autes/<sup>8</sup>,  
aż nabierze zaufania do jego duszy  
i wypróbuje go przez swe nakazy” /Syr 4,17/.

Widzimy jak Syrach kontynuuje myśl zawartą w Syr 1,27. Mówił najpierw o tym, że mądrość łączy się z wychowaniem. Tu opisuje mądrość, która już nie tylko łączy się z wychowaniem, takim jak ona je pojmuje<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> G. von RAD, dz.cyt., s. 240: „Tego rodzaju próba wychowania człowieka, to znaczy wychodząca od wiary i kultu i od znajomości przykazań, pozostaje w jaskrawym przeciwieństwie do niektórych współczesnych koncepcji pedagogicznych, gdyż zupełnie pozbawiona jest patosu wyzwolenia”

<sup>8</sup> G. von RAD, dz.cyt., s. 338-339, uważa, że mądrość dydaktyczna w ST jest istotowo związana z wychowaniem: „Mądrość podejmując zadanie wychowania i wykształcenia człowieka, wytyczała sobie równocześnie nowy cel. Zrozumiała, że uległa przemianom w porównaniu z najprostszą mądrością przysłów ludowych, o której mówiliśmy wyżej. Co prawda, nawet w tej swojej zmienionej arystokratycznej postaci nie przestała być tym, czym była zawsze: próbą zabezpieczenia życia i opanowania życia, wykorzystując bogactwo zdobytych doświadczeń. Ale po pierwsze przestrzeń życiowa tej mądrości jest bardziej ograniczona; jest nią bezpieczny świat określonej warstwy ludności – pod względem społecznym wyżej postawionej niż inne – wraz z jej szczególnymi problemami (ochrona stanu posiadania, honoru i stanu). Po drugie zaś zmieniło się również jej przeznaczenie. Nie usiłuje ona już teraz poznać najbardziej elementarnych i podstawowych prawidłowości, w które uwikłane jest życie człowieka, lecz podejmuje problem wychowania i kształcenia człowieka i w związku z tym w sensie znacznie bardziej dosłownym staje się mądrością dydaktyczną. To rozróżnienie między mądrością najprostszą, poszukującą prawidłowości, a mądrością dydaktyczną, mającą na uwadze wychowanie człowieka, jest nieodzowne dla zrozumienia zjawiska starotestamentalnej mądrości”.

<sup>9</sup> Na temat mądrości w Księdze Syracha: J. Marböck, Weisheit im Wandel. Untersuchungen zur Weisheitstheologie bei Ben Sira, Bonner Biblische Beiträge 37, Bonn 1971. J. Turkiel, „Mądry” – ἡ σοφία w Księdze Syracha, w: Komu potrzebna jest historia literatury, Słupsk 2004, s.143-149. J. Turkiel, σοφία /”mądrość”/ w Księdze Syracha, Słupskie Studia Filozoficzne 5(2005), s.197-2009.

Najpierw, i o tym jest mowa, droga, którą prowadzi mądrość nie jest łatwa. Zanim zajmie się wychowaniem, takim jak mądrość wychowanie pojmuję /„swoim wychowaniem” – en paideia autes/, poprowadzi ona wychowanka trudnymi drogami. Przejmie go bojaźnią i strachem. I dopiero wtedy dręczyć będzie „swoim wychowaniem”. A to wszystko po to, aby nabrać zaufania, aby móc postawić przed wychowywanym przez nią człowiekiem nakazy do spełnienia. Z kolei wypełnienie ich jest znakiem, jak ktoś poddaje się procesowi wychowania, który proponuje mądrość. Wychowanie, tak jak go pojmuje mądrość, jest według Syracha trudnym procesem, do którego sam wychowawca /mądrość/ przygotowuje wychowywanego. Składa się ten proces najpierw z próby:

„w początkach powiedzie go trudnymi drogami,  
bojaźnią i strachem go przejmie” /Syr 4,17a/.

Potem następuje dręczący proces wychowania przez mądrość:

„dręczyć go będzie swoim wychowanie /paideia/” /Syr 4,17b/.

Cel tego procesu jest jednak bardzo wzniosły i pożyteczny, i to w podwójnym wymiarze. Najpierw wychowanie zmierza do tego, aby mądrość mogła wychowankowi zaufać. To wszystko po to, aby potem zlecić zadanie do wykonania i wypróbować wychowanego przez swoje nakazy. A kiedy i tę próbę wychowywany przejdzie pomyślnie, mądrość: „powróci do niego po gładkiej drodze i rozraduje go, i odkryje mu swe tajemnice” /Syr 4,18/<sup>10</sup>. Jak widzimy ostatecznym celem jaki stawia mądrość, wychowując człowieka, jest radość wychowanka i odkrycie przed nim jej tajemnic. Pojawia się też ostrzeżenie wobec tego, kto nie pozwoli, aby mądrość go wychowywała: „A jeśli by wszedł na bezdroża, opuści go i wyda go potężnej kłęsce” /Syr 4,19/. Bardzo dużo zależy więc od człowieka. Mądrość nie rezygnuje z wychowania, tak jak ona je pojmuje, ale jeżeli napotka na opór wychowanka, to zakończy się to jego kłęską. Dlatego warto pozwolić się wychowywać mądrości. Skutek zaś wychowania przez mądrość jest bardzo praktyczny i widoczny, i o tym też mówi Syrach:

„w słowie bowiem poznaje się mądrość,  
a wychowanie /paideia/ – z wypowiedzi języka” /Syr 4,24/.

Człowiek prowadzony przez mądrość, będzie umiał pokazać to, że jest wychowany w sposób bardzo praktyczny. Poprzez wypowiedziane słowa. Poprzez to, jak się odzywa, doceni wartość procesu wychowania go przez

---

<sup>10</sup> O tym jak wielką wartością jest mądrość w życiu człowieka: M. Filipiak, *Biblia o człowieku*, Lublin 1979, s. 134-137.

mądrość. A jeżeli nie będzie chciał być wychowany przez mądrość, to będzie źle posługiwał się językiem, a wtedy czeka go klęska. Mowa jest o tym w Syr 21,19. Mamy tutaj do czynienia z kimś, kto nie chce być przez mądrość wychowywany. Spotyka go klęska, ponieważ brak wychowania obróci się przeciw niemu. Jest nierozumny, i tego dobra jakim jest wychowanie przez mądrość nie przyjmuje. I takiego człowieka, który nie pozwala się wychowywać mądrości mędrzec porównuje do niewolnika:

„Wychowanie /paideia/ dla nierozumnego – to pęta na nogi i jakby więzy na prawej ręce” /Syr 21,19/.

Samo odrzucenie wychowania, złe korzystanie z niego powoduje, zdaniem Syracha, zniewolenie człowieka. Inaczej jest z człowiekiem rozumnym, który przyjmuje wychowanie przez mądrość. On staje się kimś wyjątkowym:

„Wychowanie /paideia/ dla rozumnego jest jak ozdoba złota i jak bransoleta na prawym ramieniu” /Syr 21,21/.

Widząc, jak tragiczne skutki przynosi odrzucenie przez człowieka procesu wychowania przez mądrość /Syr 21,19/, a jak wspaniałe skutki przynosi wychowanie dla człowieka rozumnego /Syr 21,21/, Syrach naucza o konieczności wychowania permanentnego. Każdy czas na wychowanie jest dobry. Muzyka powinna zamilknąć w czasie smutku. Można przerwać proces nauczania w czasie niedogodnym. Nie można jednak zaprzestać wychowania człowieka. Czas bez wychowania jest czasem bez mądrości:

„muzyka w smutku, opowiadanie – nie na czasie, karcenie i wychowanie /paideia/ w każdym czasie podlega mądrości” /Syr 22,6<sup>11</sup>).

Bardzo ważne stwierdzenie Syracha. Może być czas smutku, wtedy nie powinno być muzyki. Może być czas niewłaściwy, wtedy nie powinno być nauczania. Jeżeli zaś trwa proces wychowania, trwa czas mądrości. Wychowanie sprawia, że czas należy do mądrości. Zaniechanie wychowania powoduje, że czas przestaje należeć do mądrości. Ale nie tylko czas należy zagospodarować mądrością przez wychowanie. Aby proces wychowania był procesem pełnym, należy objąć wychowaniem wszystkich będących w domu, także sługi /oikete/. Mówi o tym Syrach w Syr 33,25:

„Dla osła – pasza, kij i ciężary; chleb, wychowanie /paideia/ i praca – dla służącego” /Syr 33,25/.

---

<sup>11</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 22,6: „Jak muzyka w czas smutku, tak nauka w niewłaściwym czasie, chłosta zaś i upomnienie w każdym przypadku [dowodzą] mądrości”.

Syrach pokazuje jak wielką wartość stanowi wychowanie. Proces wychowania sprawia, że czas należy do mądrości. Powinien objąć wszystkich w domu, także służących<sup>12</sup>. Wychowanie jest im potrzebne do życia jak chleb i praca. Służący, aby był sobą, nie może być tylko karmiony i nie może tylko pracować. On powinien być też wychowywany. A jest tak, bo zaniedbanie wychowania służącego sprawia, że nie wszyscy w danym domu są wychowywani. A wtedy mamy dom, nie w pełnym wymiarze objęty wychowaniem, a tym samym bez mądrości. Syrach pisze także o przodkach, tych, którzy otworzyli swoje serca na Boga i Jego mądrość. Ich pragnie wspominać i ukazać ich wielkość:

„prowadzącymi lud – w rozstrzyganiu  
i rozumnymi pisarzami ludu

mędrzy słowa w ich wychowaniu /paideia auton//Syr 44,4/<sup>13</sup>.

Tymi słowami Syrach ukazuje, jak mądrość i jej wychowanie, o którym mówił w Syr 4,17, przejmują ludzie najmądrzejsi, władcy ludu, rozumiejący pisma, mądrzy myśliciele, którzy „wychowanie mądrości” czynią „ich wychowaniem” /Syr 44,4/. Chwała tych mężów pochodzi od Pana /Syr 44,2/. A byli to wspaniali wychowawcy. Byli władcami, doradcami, prorokami, tworzyli pieśni, poezję. Jedni przetrwali w życzliwej pamięci inni nie. Wszyscy są mężami godnymi czci. Ich dobre czyny nie zostały zapomniane /Syr 44,1-14/. „Narody opowiadać będą ich mądrość, a zgromadzenie głosić ich chwałę” /Syr 44,15/. Uczy nas Syrach w ten sposób jacy powinni być wychowawcy. To ludzie wybrani przez Boga, powołani, nieprzeciętni, którzy wychowanie mądrości czynią swoim wychowaniem.

## 2. „Wdzięk wychowania ...” /Syr 31,17/

Ale na tym Syrach nie kończy swojej nauki na temat wychowania. Po przedstawieniu czym wychowanie jest, opisuje w pięciu miejscach swojej księgi walory wychowania. I tak opisując zachowanie przy posiłku radzi nie tylko, aby jeść z umiarem. Radzi też:

<sup>12</sup> M. FILIPIAK, dz.cyt., Lublin 1979, s. 271-273. R. Pankiewicz, Rodzina i wychowanie w Palestynie Rzymskiej w świetle tradycji biblijnej i późnojudaistycznej. StPed 1992 (18), s. 69-93. R. RUBINKIEWICZ, *Rodzina jako środowisko wychowawcze*, W: Biblia o rodzinie, Red. G. Witaszek, Lublin 1995, s. 37-46.

<sup>13</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 44,4: „Byli panującymi nad krajami dzięki [swym] rozstrzygnięciom i dzięki znajomości pism ludu, mądre słowa były w ich nauczaniu”

„Zatrzymaj jako pierwszy: wdzięk /charin/ wychowania /paideias/, nie bądź nienasycony, byś kogoś nie zraził” /Syr 31,17/<sup>14</sup>.

Z tekstu tego wynika bardzo ważna nauka. To, o czym mówił Syrach do tej pory, czyli wychowanie, ma swój wdzięk, walor /charin/. Jeżeli ktoś posłucha mędrca, to wówczas będzie jadł z umiarem /Syr 31,16/, a to z kolei sprawi, że nie tylko nie będzie wyglądał na żarłoka, nie tylko nikogo nie zrazi /Syr 31,17b/. Przez takie zachowanie wskaże że wychowanie ma swoiste piękno i wdzięk. Będąc wychowanym przez mądrość, trzeba pamiętać o właściwym zachowaniu się przy stole. Złe zachowanie bowiem, nie tylko przynosi ujmę człowiekowi. Złe zachowanie przynosi też ujmę wychowaniu, bo traci ono swoje piękno. A jeżeli traci blask przestaje być zauważane, może być uznane za coś bez wartości. Dlatego zachęta Syracha, aby człowiek wychowany, przy tak prozaicznej czynności jak posiłek, gdzie nie wychowani zachowują się w sposób nieodpowiedni, aby on poprzez właściwe zachowanie, ukazał „wdzięk wychowania” /Syr 31,17/. Wielką wartość wychowania podkreśla również Syrach, kiedy zachęca, aby nie wstydić się Prawa Najwyższego, przemierza, sprawiedliwego wyroku, uczciwego rozliczania się, dokładności wagi, zarobku, /Syr 42,1-4/. Wśród tego wszystkiego, czego nie powinien się wstydić człowiek wymienia Syrach także „solidnego wychowania dzieci”:

„korzyści przy sprzedażach kupieckich,  
solidnego /polles/ wychowania /paideias/ dzieci,  
skrwawienia boków słudze niegodziwemu” /Syr 42,5/<sup>15</sup>.

Wychowanie oprócz blasku posiada jeszcze jedną cechę, której nie należy się wstydić, o której nie należy zapominać. Powinno być solidne. Bo jeżeli ktoś będzie robił inaczej i nie będzie solidnie prowadził procesu wychowania, to tak jakby ktoś zaprzeczał, że wychowanie takie jest w istocie. W Syr 42,7-8 mędrzec radzi:

„Cokolwiek przekazujesz, niech będzie pod liczbą i wagą,  
a dawanie i odbieranie – wszystko na piśmie, /w.7/  
dla wychowania /paideias/ ignoranta i głupca  
i bardzo starego człowieka,  
gdy prowadzi spór z młodymi” /w. 8/<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 31,17: „Przez dobre wychowanie pierwszy zaprzestań [jedzenia], nie bądź nienasycony, byś kogoś nie zraził”.

<sup>15</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 42,5: „korzyści kupców ze sprzedaży, częstego karcenia dzieci, skrwawienia boków niegodziwemu słudze”.

<sup>16</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 42,8: „[nie wstydz się] upomnieć nierozumnego i głupiego ani zgrzybiałego starca, gdy prowadzi spór z młodymi, a będziesz prawdziwie wychowany i przez wszystkich żyjących będziesz uznany za sprawiedliwego”.



Mamy więc kolejne bardzo ważne przesłanie Syracha na temat wychowania. O wychowaniu należy pisać. Wszystko ma być na piśmie. Tak jak spisuje się transakcje handlowe /Syr 42,7/, tak samo należy opisać to, co dotyczy wychowania. To, co zapisane, ma służyć wychowaniu ignoranta i głupca, i bardzo starego człowieka. Tym ludziom już same słowa mówione nie wystarczają, aby ich przekonać. Wszystko powinno być spisane. Mamy więc wychowanie pełne blasku, którego nie należy się wstydzić, wychowanie solidne, opisane, aby wychować ignoranta i głupca, ale także aby starcy wiedzieli, kiedy wychowanie zaczyna zamieniać się w spór z młodymi. Ale nie tylko przez pismo trzeba starać się o wychowanie.

Potrzebne są kolejne elementy, które stanowią o procesie wychowania, a o których Syrach mówi w Syr 51,23:

„Zbliźcie się do mnie, nie wychowani,  
i zbierzcie się w domu wychowania /en oiko paideias/” /Syr 51,23/<sup>17</sup>.

Potrzebny jest wychowawca, do którego mają przyjść nie wychowani i potrzebne jest miejsce /”dom wychowania”/. Wychowywani mają oni przebywać w pewnym porządku /jak stado w zagrodzie/ w „domu wychowania”. A do tego, Syrach zwraca uwagę na bardzo ważną rzecz. Wychowanie kosztuje. Trzeba za nie płacić, ale inwestycja włożona w wychowanie zwraca się wielokrotnie:

„Za wychowanie /paideias/ dajcie wielką ilość srebra,  
a zyskacie z nią bardzo wiele złota” /Syr 51,28/.

Jakże jasne jest przesłanie Syracha, o tym co należy do istotnych cech wychowania. Wdźwięk /Syr 31,17/, solidność /42,5/, księgi /Syr 42,8/, szkoła /Syr 51,23/, koszty /Syr 51,28/.

### 3. Wychowanie i co dalej?

Po odpowiedzi na pytanie co to jest wychowanie i jakie są szczególne jego cechy, Syrach naucza o nim, mówiąc najpierw, co trzeba zrobić, aby spełniło ono swoją rolę w życiu człowieka. I tak w Syr 6,18 mędrzec radzi:

„Dziecko, od młodości swej troszcz się o wychowanie /paideian/,  
a do siwizny odkryjesz mądrość” /Syr 6,18/<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> J. Kozyra, Pismo Święte o roli rodziców i szkoły w wychowaniu i nauczaniu dzieci, Pow. Rodz 1996 (11), s. 16-18.

<sup>18</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 6,18: „Dziecko, od młodości troszcz się o karność, a do siwizny znajdziesz mądrość”

W tym stwierdzeniu Syrach zwraca uwagę nie tylko na to, że o wychowanie trzeba się troszczyć od najmłodszych lat. Mówi także o tym, jaki skutek przyniesie ta troska o wychowanie. Człowiek, który będzie dbał o wychowanie, w nagrodę za taką postawę odkryje i to stosunkowo wcześniej, mądrość /zanim jego włosy staną się siwe/. Troska o wychowanie przyniesie więc pożyteczny skutek.

W kolejnym tekście mówiąc o wychowaniu Syrach udziela następnej rady odnoszącej się do wychowania:

„Nie gardź opowiadaniem mędrców,  
a zajmuj się ich przypowieściami,  
albowiem od nich nauczysz się wychowania /paideian/,  
i jak pełnić służbę u władców” /Syr 8,8/<sup>19</sup>.

Tym stwierdzeniem Syrach uzupełnia to, co powiedział w Syr 6,18, kiedy radził aby od młodości troszczyć się o wychowanie, a przez to, aby do czasu, zanim człowiek osiwieje odkryć mądrość<sup>20</sup>. Tutaj mówi nam u kogo i jak to robić, aby cel ten osiągnąć. Wskazuje też na to, jaki skutek przy-

<sup>19</sup> Por. Syr 44,1.

<sup>20</sup> G. von RAD, dz. cyt., s. 336 podaje bardzo cenną informację: „Podobnie jak gdzie indziej – zwłaszcza w Egipcie – również i w Izraelu, miejscem, gdzie szczególnie pielęgnowano mądrość, był dwór. Wydaje się, że również młody dwór w Jerozolimie bardzo szybko włączył się w nurt ogólnej rywalizacji i wymiany kulturalnej; mądrość uchodziła bowiem za wzniosłe dobro kulturowe, które winni byli popierać i otaczać opieką zwłaszcza królowie. Była właściwie czymś międzynarodowym i między religijnym. Również Izrael pojmował ją w taki właśnie sposób; najzwyczajniej porównuje bowiem mądrość Salomona z mądrością innych ludów (1 Krl 5, 10 n.). (Czyż zresztą istniała inna płaszczyzna, na której Izrael tak po prostu mógłby – bez jakichkolwiek uprzedzeń – porównywać swoją prawdę z prawdą innych ludów!) Obca kultura mądrościowa oddziaływa na kulturę Izraela z trzech stron: z południowego wschodu, od Edomitów i plemion staroarabskich, z Babilonii, a przede wszystkim z Egiptu. Zwłaszcza w literaturze egipskiej można zaobserwować, że mądrość odgrywa znaczną rolę w kształceniu młodych urzędników. Wszystkie wielkie księgi mądrościowe otrzymały jednakową stylizację: są wyrazem nauk kierowanych przez mistrza do swych uczniów, czasem nauk króla przekazywanych swemu synowi i następcy tronu. W związku z tym zawarte w nich nauki – to niemal wyłącznie mowy napominające, które dotyczą przede wszystkim postępowania urzędnika względem przełożonych i poddanych, ostrzegają przed wszelkim nie umiarkowaniem w używaniu rozkoszy życia, usiłują wychować młodego mężczyznę w duchu samoopanowania, a zwłaszcza nauczyć go mądrego władania słowem. Tutaj jednak rzuca się natychmiast w oczy pewna różnica między mądrością egipską a izraelską: mądrość izraelska na ogół nie jest tak bardzo związana z pozycją społeczną i nie ogranicza się do świata urzędniczego. Różnica ta sięga aż do wewnętrznej struktury mądrości izraelskiej; podczas bowiem gdy mądrość egipska, zgodnie z jej ogólnymi celami dydaktycznymi, posługuje się prawie wyłącznie formą napomnień, w mądrości izraelskiej dominuje po prostu orzekająca sentencja, a więc właściwa forma przysłowia”.

niesie to, że ktoś stosunkowo szybko odkryje mądrość. Otóż od młodości trzeba słuchać mędrców, nie gardzić ich opowiadaniem, zajmować się ich przypowieściami. Albowiem u nich można nauczyć się wychowania. A to sprawi, że zanim włosy staną się siwe, człowiek odkryje mądrość /Syr 6,18/ i dzięki temu będzie mógł służyć u władców /Syr 8,8/. Takie są skutki tego, że człowiek nie tylko od młodości troszczy się o wychowanie, ale także tego, że uczy się u mędrców. Stanie się kimś bardzo ważnym: wychowany, mądry i jeszcze nie będąc starcem, a już na służbie u władców<sup>21</sup>. Teraz Syrach udziela szeregu rad, o tym, jak tego wysiłku, który ktoś podejmuje w trosce o wychowanie nie zmarnować /Syr 8,1-9,18/. Jedna z tych rad brzmi:

„Nie bądź gorliwy [w dawaniu] kobiecie piersi swojej,  
byś nie nauczył się, przeciw sobie, złego wychowania /paideian/”  
/Syr 9,1/<sup>22</sup>.

Syrach wskazuje tutaj na przeszkodę, która może cały wysiłek w zdobywaniu wychowania zamienić na klęskę. Tą przeszkodą jest nieumiarkowane zainteresowanie kobietą. To ono może sprawić, że wychowanie zacznie zmierzać do złego. A takie wychowanie obróci się przeciw człowiekowi. Wychowanie może być dobre, może być i złe. Dobre służy człowiekowi /Syr 8,8/, złe obraca się przeciw niemu /Syr 9,1/.

Wiedząc jak trudną sprawą jest wychowanie, Syrach zwraca uwagę, że na temat wychowania będzie wypowiadał się z umiarem:

„Z umiarem ukazę wychowanie /paideian/  
i z troskliwością zwiastuję wiedzę” /Syr 16,25/<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> G. von RAD, dz. cyt., s. 337, zauważa: „Również w Izraelu poświęcano wiele uwagi wychowaniu i wykształceniu młodych ludzi należących do wyższych stanów. Owe uzdolnienia, które pochwalili dworzanie w osobie młodego Dawida, dają nam jasne rozeznanie co do zdolności, które zakładano – w każdym razie zakładał narrator – u dobrze wychowanego i wykształconego mężczyzny (1 Sm 16, 18 nn.). Musiał on być przystojny, musiał posiadać umiejętność posługiwania się bronią, biegle grać na harfie i sprawnie władać słowem. Tak więc, wcale nie było proste znaleźć się na dworze i być przyjętym do bezpośredniej służby króla. Wybierano tylko wyjątkowo dzielnych (Prz 22, 29), od czasów Salomona bowiem również organizm państwowy w Izraelu stał się niezwykle złożonym i urzędnik w służbie dyplomatycznej musiał wiele umieć. Musiał opanować języki obcych narodów, przede wszystkim zaś musiał znać się na sprawach swojego resortu, to znaczy musiał, jak mawiano podówczas, być w stanie udzielić rad królowi (Prz 15, 22; 20, 8; Tb 4, 18).

<sup>22</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 9,1: „Nie podejrzewaj swej żony, byś nie nauczył jej złego postępowania przeciw sobie”.

<sup>23</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 16,25: „Z umiarem objawię naukę i starannie wyłożę wiedzę”.

I realizując tę zapowiedź, Syrach od Syr 16,26 najpierw naucza o Panu. Opowiada o stworzeniu świata i o tym kim człowiek jest. Mówi w jakiej relacji pozostaje on wobec Stwórcy i drugiego człowieka /Syr 16,26 – 18,12/. Jeżeli ktoś o tym pamięta, to wówczas Pan z miłosierdziem czeka na wychowanie człowieka:

„czeka na wychowanie /paideian/ – miłosierny  
i na spieszących do Jego prawa” /Syr 18,14/<sup>24</sup>.

Wychowanie jest tym, czego spodziewa się Pan miłosierny u człowieka. Bo to wychowani śpieszą do Bożych praw i przykazań. Wiedząc o tym, Syrach pyta, kto mu pomoże przejść przez wszystkie zagrożenia, aby on mógł dojść do czekającego, miłosiernego Pana. Odpowiedź znajdujemy w Syr 23,2:

„Któż zastosuje różgi na moje myśli,  
a do serca mego – wychowanie /paideian/ mądrości,  
by nie oszczędzić mnie w moich błędach,  
nie przepuścić ich grzechów” /Syr 23,2/<sup>25</sup>.

Pan, Ojciec, Władca życia /Syr 23,1a/, On jedynie potrafi przeprowadzić człowieka przez meandry skomplikowanego życia /Syr 23,1b.c/. Tylko Pan może uchronić od grzechów, żądź i „bezwstydnej namiętności” /Syr 23,4-6/. Tylko Bóg miłosierny, który czeka na wychowanie człowieka, człowieka spieszącego do Jego prawa potrafi człowieka doprowadzić do siebie, karząc człowieka za złe myśli, wytykając błędy, nie odpuszczając gorszycielom. Potrzebny jest jednak także wysiłek człowieka. Dlatego mając wiedzę o Bogu, który tak człowieka prowadzi, Syrach uczy o tym, iż potrzebna jest też to aby człowiek zwracał uwagę na to jakie słowa wypowiada:

„O wychowanie /paideian/ ust dbajcie, dzieci:  
kto je zachowa, nie da się pochwycić” /Syr 23,7/<sup>26</sup>.

Wychowywany powinien uważać, aby przez fałszywą przysięgę i wzywanie Imienia Bożego nadaremno nie napełnił się nieprawością /Syr 23,10-11/, a przez to nie zerwał z Panem. Bo wówczas nie będzie miał kto go prowadzić drogami wychowania /Syr 23,2/. Ważne jest, jak widzimy dla

<sup>24</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 18,14: „Okazuje miłosierdzie tym, którzy przyjmują Jego pouczenie i którzy śpieszą do Jego wyroków”.

<sup>25</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 23,2: „Któż zastosuje różgi wobec mojego myślenia, a wobec serca mego – karność mądrości, by nie oszczędzały mnie w moich błędach i nie zostały pominięte ich grzechy”.

<sup>26</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 23,7: „O karności ust posłuchajcie dzieci, kto ją zachowa nie da się pochwycić”.

Syracha, co człowiek mówi, i to czy podjął się „wychowania ust”, aby one przez nieodpowiednią mowę nie doprowadziły go do tego, że on oddali się od Boga. A Bóg wychowaniem człowieka jest bardzo zatroskany. Świadczy o tym Prawo, które dał Mojżesz /Syr 24,23/. To Prawo:

„rozświetla jak światło wychowanie /paideian/  
jak Gichon w czasie winobrania” /Syr 24,27/<sup>27</sup>.

Mamy więc u Syracha bardzo ważne stwierdzenie. Aby mógł człowiek dostrzec czym jest wychowanie, powinien skorzystać z daru jakim jest Prawo Boże przekazane przez Mojżesza. Bo to ono rozświetla wychowanie. Z tego można wyciągnąć wniosek, że człowiek nie dostrzeże wychowania jeżeli nie skorzysta z tego Bożego daru, jakim jest Jego Prawo. Prawo sprawia, że wychowanie staje się widoczne jak Gichon<sup>28</sup> w czasie winobrania. Prawo Mojżesza jest z kolei tożsame z mądrością<sup>29</sup>. I to ona teraz dopowiada co uczyni z wychowaniem, po tym jak dzięki Prawu Mojżesza ukazało się on w pełnym świetle:

„i jeszcze wychowanie moje /paideian/ jak jutrzeńka zaświeci  
i ukaże się ono jak najdalej” /Syr 24,32/<sup>30</sup>.

Widac rozwój myśli Syracha. Najpierw Prawo ukazuje człowiekowi, że wychowanie jest /Syr 24,25/. Następnie w Syr 24,32 mowa jest o tym, iż to wychowanie odkryte dzięki Prawu jest wychowaniem mądrości i ono, jak jutrzeńka rano, będzie bardzo daleko widoczne. Ale takie wychowanie mądrości otrzyma tylko ten, kto boi się Pana.

„Kto się boi Pana, otrzyma wychowanie /paideian/,  
a którzy od wczesnego rana /wychowania/ szukają, znajdą /w nim/  
upodobanie” /Syr 32,14/<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy 24,27: „Wylewa naukę jak Nil lub Gichon w czasie winobrania”.

<sup>28</sup> Geon /gr/, gichon /hbr/. Jedna z czterech rzek w ogrodzie Eden /Rdz 2,13/. Źródło wody, okresowe, bijące na południe od świątyni /1 Krl 1,38-45; 2 Krn 32,30/. Słownik tła Biblii, Red. /wyd. oryginalne/ J.I Packer, M.C. Tenney, Red. /wyd. polskiego/ W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 548

<sup>29</sup> W Syr 24,22 mądrość mówi o sobie „Kto mi jest posłuszny, nie dozna wstydu, a którzy ze mną działają, nie zgrzeszą”, po czym dodaje: „Tym wszystkim jest księga przymierza Boga Najwyższego” /Syr 24,23/. G. von RAD, dz.cyt., s. 347-348, uważa, że „w Księdze Mądrości Syracha – a więc na przełomie III i II w. – dokonała się identyfikacja tej mądrości z Torą”. Należy jednak dodać, że mądrość przejęła także i to, szczególnie w nauczaniu Syracha, razem z Torą rolę wychowawczynie.

<sup>30</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 24,32: „Nadto sprawię, że nauka świecić będzie jak jutrzeńka, i ukaże to jak najdalej”.

<sup>31</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 32,14: „Kto się boi Pana, przyjmie pouczenie, a którzy od wczesnego rana Go szukają, znajdą [Jego] łaskę”.

Zestawmy ze sobą Syr 24,25.32 oraz 32,14, aby zobaczyć jak Syrach w kolejnych wypowiedziach uzupełnia myśl na temat wychowania:

1. Syr 24,25

**Prawo**

„rozsławił jak światło wychowanie /paideian/

jak Gihon w czasie winobrania”

Syr 32,14 a

„Kto się boi Pana, otrzyma wychowanie /paideian/”

2. Syr 24,32

**Mądrość**

„i jeszcze wychowanie moje /paideian/ jak jutrzenka zaświeci

i ukaze się ono jak najdalej”

Syr 32,14 b

„a którzy od wczesnego rana /wychowania/ szukają, znajdą /w nim/ upodobanie”

Zestawienie tych tekstów wskazuje nam na to, iż warunkiem do tego, aby człowiek dostrzegł wychowanie rozświetlone przez Prawo jest bojaźń Pańska /1/. Natomiast aby znaleźć upodobanie w wychowaniu mądrości, które jest już nie tylko ukazane, ale widoczne jak jutrzenka, należy tego wychowania od rana szukać /2/. Kto tak traktuje wychowanie, nawet w sytuacji kiedy spotka go jakieś doświadczenie „będzie wybawiony” /Syr 33,1/. Ponieważ jako mądry człowiek będzie do Prawa odnosił się z szacunkiem /Syr 33,2/ i zawierzy Prawu /Syr 33,3/. Ono zaś ukaze mu wychowanie /Syr 24,25/, i wówczas, kiedy spotyka go doświadczenie Syrach może takiemu człowiekowi radzić:

„Przygotuj mowę,

i tak niech ciebie słyszą:

złącz razem wychowanie /paideian/ i odpowiada” /Syr 33,4/<sup>32</sup>.

W czasie doświadczenia nie można zdaniem Syracha polegać tylko na przygotowanej mowie. Trzeba jeszcze zawierzyć Prawu /Syr 33,3/. Ono ukaze wychowanie /Syr 24,25/. Wtedy dopiero można przygotowaną mowę połączyć z wychowaniem i odpowiadać. Wychowanie, obok szacunku do Prawa jawi się więc jako bardzo ważna wartość szczególnie wtedy, gdy człowiekowi zagraża zło /Syr 33,1/. Tak ucząc o wychowaniu, Syrach wskazuje w pewnym momencie dlaczego podjął tak wielki wysiłek, chcąc przybliżyć w swojej księdze, jak najszerszemu gronu także naukę o wychowaniu. Nie czynił tego dla siebie:

---

<sup>32</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 33,4: „Przygotuj mowę, a słuchać cię będą, zbierz swą wiedzę i odpowiadaj!”

„Zważcie, że nie dla siebie samego się trudziłem,  
ale dla tych wszystkich, którzy szukają wychowania<sup>33</sup> /paideian/  
/Syr 33,18/.

Tymi słowami Syrach wskazuje na to, że wychowanie jest wartością, której szuka bardzo wielu ludzi, i że jest to rzeczywistość istniejąca obok nich, którą można znaleźć. Tylko trzeba podjąć trud dociekania, szukania. I jeżeli ktoś podejmie trud i wysiłek, to owoce tego będą także dostępne dla innych. Syrach mówi o sobie, że jest podobny do człowieka, który zbiera winogrona do tłoczni. Wino już będzie smakowało nie tylko jemu. Szczególnie, że wysiłek podjęty przez niego wspierało błogosławieństwo Pana /Syr 33,16-18/. A ponieważ Syrach bardzo się natrudził, wzywa, aby nie zmarnowano jego trudu i posłuchano go. Wzywa szczególnie tych, którzy stoją na czele ludu, uczonych w Piśmie. Oni powinni być tymi, którzy troszczą się o wychowanie /Syr 33,19/. Powinni zająć się poszukiwaniem mądrości /Syr 38,24/. Bo jeżeli nie posłuchają mędrca i nie zajmą się tym, co radzi Syrach, to nie spełnią swojej misji, a będą tylko rzemieślnikami:

„i nie, nie zabłyszczą wychowanie /paideian/ i sąd,  
ani się nie znajdą między *tymi*, co układają przypowieści,  
ale podtrzymują oni odwieczne stworzenie,  
a modlitwa ich prac dotyczy *ich* zawodu” /Syr 38,34/<sup>34</sup>.

Aby tak się nie stało, Syrach zwraca się z apelem do wszystkich odpowiedzialnych za to, aby wychowanie było szeroko stosowane. Prosi, aby zachowali „w pokoju wychowanie”, a nie byli podobni do uczonych w Piśmie, którzy sprawiają, że wychowanie staje się procesem ukrywanym /Syr 38,24/. Wychowanie jest jak mądrość, jest jak skarb, ale nie ma z niego pożytku, kiedy to jest ukryte:

„Dzieci, zachowujcie w pokoju wychowanie /paideian/.  
Mądrość zakryta i skarb niewidzialny – jakież pożytek z obojga?”  
/Syr 41,14/<sup>35</sup>.

A mogą to uczynić, ponieważ księga Jezusa, Syna Syracha zawiera spisane wychowanie jakie otrzymał od rozumienia rzeczywistości i doświadczenia, które nabył dzięki mądrości:

---

<sup>33</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy w tym miejscu „paideian” przez „wykształcenie”.

<sup>34</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 38,34: „Nie zabłyszczą ani nauką, ani sądem, ani się nie znajdą przy [wyjaśnianiu] przypowieści, ale podtrzymują oni odwieczne stworzenie, a ich modlitwa dotyczy wykonywania ich zawodu”.

<sup>35</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 41,14: „Dzieci, zachowujcie w pokoju karność. Mądrość zakryta i skarb niewidzialny – jakież pożytek z obojga”.

„Wychowanie, /paideian/ [które otrzymałem od] rozumienia i doświadczenia [rzeczywistości]

wyryłem<sup>36</sup> w tej księdze,

ja Jezus, syn Syracha, syna Eleazara, jerozolimczyk,

który mądrość wylałem z serca mego” /Syr 50,27/<sup>37</sup>.

Mógł to uczynić, mógł spisać /”wyryć” wychowanie, które otrzymał od rozumienia i doświadczenia, ponieważ najpierw szukał jawnie mądrości na modlitwie, zanim rozpoczął swoją wędrówkę z Jerozolimy. Czynił to u bramy świątyni /Syr 51,13.14/. A kiedy tylko otrzymał mądrość, natychmiast otrzymał wychowanie od rozumienia i doświadczenia:

„Nakłoniłem trochę ucha mego, i otrzymałem

i znalazłem dla siebie rozległe wychowanie /paideian/” /Syr 51,16/.

Dzięki takiemu doświadczeniu może radzić

„Włóżcie kark wasz pod jarzmo

i niech otrzyma dusza wasza wychowanie /paideian/:

blisko jest, znajdziecie je” /Syr 51,26/.

Syrach nie wychowuje, nie jest wychowawcą. Mądrość, bojaźń Pańska w sercu człowieka. To wychowuje. Jeżeli ktoś to posiada, to rozumienie i doświadczenie też wychowują.

#### 4. Trud wychowania

Nie wszyscy traktują wychowanie tak, jak pojmuje je Syrach, bo to skomplikowana rzeczywistość. Wiedząc o tych trudnościach, mędrzec radzi, aby się nie zrażać i mimo kłopotów nieustannie podejmować trud wychowania, wychowaniu trzeba się poddać:

„Dziecko, jeśli chcesz poddaj się wychowaniu /paideuthese/ i jeśli wydasz duszę swoją – wszystkim będziesz” /Syr 6,32/<sup>38</sup>.

Wychowaniu powinny być poddane także dzieci i to już od najmłodszych lat<sup>39</sup>, nawet jeżeli wychowawca napotyka na opór:

„Masz dzieci? Wychowuj /paideuson/ je, zginaj im karki od młodości” /Syr 7,23/.

---

<sup>36</sup> „mecharaksen”.

<sup>37</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 50,27: „Naukę rozsądku i wiedzy spisał w tej księdze Jezus, Syn Syracha, Syna Eleazara, jerozolimczyk, który mądrość ze swego serca wylał jak deszcz”.

<sup>38</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 6,32: „Dziecko, jeśli zechcesz, będziesz wykształcony, jeśli się przyłożysz, zdolny będziesz zrobić wszystko”.

<sup>39</sup> Na temat wychowania dzieci w ST: U. Szwarz, Dzieci i ich wychowanie w Starym Testamencie, W: Życie społeczne w Biblii, Red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 227-247.



Dlatego apel Syracha do każdego, jak do dziecka, aby wychowaniu się poddać, a potem, aby wychować dzieci. Syrach mówi też o szczególnej trosce przy wychowaniu syna i o pozytywnych skutkach tego procesu:

„Kto wychowuje /paideuon/ swego syna, będzie miał z niego pociechę i dumny będzie z niego między znajomymi” /Syr 30,2/.

Wychowanie syna płynące z miłości, związane jest także z wysiłkiem. Nie obędzie się bez karania i karcenia, ale ostatecznie kończy się sukcesem<sup>40</sup>. Dlatego procesu wychowania nie można zaniechać. Jeżeli bowiem tak się stanie, to zostanie wychowywany nie będzie przygotowany do życia:

„Wychowuj /paideuson/ syna swego  
i pracuj nad nim  
abyś nie był zaskoczony jego nieudolnością” /Syr 30,13/<sup>41</sup>.

Apel o podjęcie troski o wychowanie Syrach kieruje także do władcy. Jeżeli będzie mądry to będzie rozumiał, że lud sobie powierzony też trzeba wychowywać. Wtedy rządy będą oceniane jako rozumne i uporządkowane. Jak widzimy od wychowania zależy nie tylko los jednostki. Zależy los społeczności. Zależy to jak oceniany jest władca. Bo tylko ten, który stara się o wychowanie poddanych zasługuje na to, aby nazwać go mądrym władcą. Panowanie tylko rozumnego władcy prowadzi najwyżej tylko do porządku:

„Mądry władca wychowuje /paideusei/ swój lud  
a panowanie rozumnego będzie uporządkowane” /Syr 10,1/<sup>42</sup>.

Dlatego władca powinien być mądrym. Dobrze jest jednak, gdy obok mądrego władcy, również mędrzec wychowuje lud. Owoce takiego wychowania są niezawodne:

„Mędrzec, naród swój wychowuje /paideusei/,  
a owoce jego rozumu są niezawodne” /Syr 37,23/<sup>43</sup>.

Nie tylko o konieczności wychowania w wymiarze indywidualnym i społecznym pisze Syrach. Naucza też o wychowaniu daremnym. Dwa rodzaje ludzi nie mają szans na wychowanie. Najpierw człowiek, który źle używa daru mowy, taki nie zostanie wychowany nawet przez całe życie:

---

<sup>40</sup> Syr 30,1: „Kto miłuje swego syna, często używa na niego różgi, aby na końcu mógł się nim cieszyć”.

<sup>41</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 30,13: „Wychowuj swego syna i wdrażaj go do pracy, abyś się nie zachwiał skutkiem jego haniebnego życia”.

<sup>42</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 10,1: „Mądry władca swój lud wychowa, a rządy rozumnego będą odznaczały się ładem”.

<sup>43</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 37,23: „Bywa mędrzec, który naród swój wychowuje, a owoce jego wiedzy są niezawodne”.

„Człowiek przyzwyczajony do słów obelżywych  
nie zostanie wychowany /paideuthe/ przez wszystkie dni swego życia”  
/Syr 23,15/<sup>44</sup>.

Człowiek z kolei, który swoje zdolności wykorzystuje nie do czynienia dobra tylko do czynienia zła, taki człowiek, również nie zostanie wychowany

„Nie zostanie wychowany /paideuthesetai/ ten,  
komu brak zdolności,

ale posiada zdolność, która przymnaża goryczy” /Syr 21,12/<sup>45</sup>.

Jednak warto troszczyć się i zabiegać o wychowanie. Owoce wychowania przynoszą bardzo pozytywne i wymierne skutki. Człowiek wychowany będzie umiał zachować się taktownie:

„Nierozumny przez drzwi zagłada do wnętrza,  
natomiast mąż wychowany /pepaideumenos/ stać będzie na zewnątrz”  
/Syr 21,23/.

A bezcennym darem Pana jest:

„... żona spokojna, i nie ma zapłaty za osobę wychowaną /pepaideu-  
menes/”

/Syr 26,14/<sup>46</sup>.

Wychowanie przyniesie bardzo wymierne korzyści, do których na pewno można zaliczyć:

spokojny sen:

„Jakże mało wystarcza człowiekowi wychowanemu /pepaideumeno/,  
na łóżku swym nie będzie ciężko oddychać” /Syr 31,19/,

umiejętność nie spożywania takich potraw, które dla niego są zakazane, nawet jeżeli widzi je na stole:

„Gdy człowiek musi patrzeć na stół drugiego,

jego istnienia nie uważa się za życie,

zbrudzi duszę swoją potrawami obcych:

człowiek więc rozumny i wychowany /pepaideumenos/ tego się ustrze-  
że” /Syr 40,29/.

Jeżeli jeszcze ktoś zdaje sobie sprawę z pozytywnych skutków jakie przynosi wychowanie i będzie troszczył się o wychowanie ignorantów,

---

<sup>44</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy 23,15: „Człowiek przyzwyczajony do słów obelżywych, przez wszystkie dni swego życia z nich się nie poprawi”.

<sup>45</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 21,12: „Nie może zdobyć wykształcenia ten, komu brak zdolności, ale jest zdolność, która obfituje w gorycz”.

<sup>46</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 26,14: „Darem Pana – żona spokojna, a za osobę dobrze wychowaną, nie ma ceny”.

głupców i starca prowadzącego spór z młodymi, to wtedy nie tylko zostanie uznany za prawdziwie wychowanego, ale jeszcze uznany będzie za sprawiedliwego:

„[troszcz się] o wychowanie /paideias/ ignoranta i głupca i bardzo starego człowieka, gdy prowadzi spór z młodymi a będziesz prawdziwie wychowany /pepaideumenos/ i przez wszystkich co żyją uznany za sprawiedliwego /Syr 42,8/<sup>47</sup>.”

## Podsumowanie

1. Bóg jest Pierwszym Wychowawcą<sup>48</sup>. Wychowuje wszystkich, bo „miłosierdzie Pana nad wszystkimi” /Syr 18,13/. Aby człowiek doświadczył wychowania konieczna jest bojaźń Pana, mądrość, wierność i łagodność /Syr 1,27/. Jeżeli te warunki zostaną spełnione, mądrość będzie „dreńczyć” dla dobra człowieka „swoim wychowaniem” /Syr 4,17/. Człowiek, który pozwala się prowadzić mądrości i jej wychowaniu będzie odpowiednio posługiwał się mową /Syr 4,24/. Nerozumny, tak pojęte wychowanie może odrzucić jako ciężar /Syr 21,19/, natomiast rozumny przyjmie je i będzie to powodem wywyższenia go /Syr 21,21/. Zaniechanie wychowania sprawia, że czas nie jest wypełniony mądrością /Syr 22,6/. Zaniechanie wychowania

<sup>47</sup> BT<sup>5</sup> tłumaczy Syr 42,8: „[Nie wstydz się] upomnieć nierozumnego i głupiego, ani zgrzybiałego starca, gdy prowadzi spór z młodymi, a będziesz prawdziwie wychowany i przez wszystkich żyjących będziesz uznany za sprawiedliwego”.

<sup>48</sup> Księga Syracha nawiązuje do tego, o czym mowa jest w wielu miejscach Starego Testamentu. Bóg wychowuje naród wybrany. Szczególnie widać to u Proroków. Tak uważa G. von Rad, dz.cyt., s. 473: „Ozeasz daje nam jednak jeszcze jedną wskazówkę pozwalającą dojrzeć sens występowania obok siebie sądu i zbawienia; jest nią idea wychowania, która odgrywa u niego znacznie większą rolę niż u któregokolwiek z proroków. Postępowanie Jahwe względem Izraela, zdaniem proroka, wykazuje niekiedy cechy planowych przedsięwzięć pedagogicznych, zmierzających do doprowadzenia do porządku tych, co pobłądzili, stosując głównie metodę cięć i ograniczeń. W ten sposób w rzeczywistości, przynajmniej w niektórych partiach tekstu, osiągnięty został pewnego rodzaju rozsądny kompromis między sądownictwem i zbawczą działalnością Boga. „Wiele dni bowiem synowie Izraela będą bez króla i bez zwierzchnika, bez ofiary i bez steli, bez efodu i posążków. Lecz potem się nawrócą synowie Izraela i będą szukać swego Boga, Jahwe” (Oz 3, 4n.). To, czego Jahwe pozbawi swój lud, ma tak wielką wartość i jest życiowo tak bardzo ważne, że niepodobna nawet powiedzieć, jak wyobraża sobie Ozeasz egzystencję ludu izraelskiego w okresie przejściowym, brakuje tu przecież nie tylko zorganizowanego porządku państwowego, ale nawet kultu! W celu rozjaśnienia tego obrazu, można przytoczyć te miejsca z obszernego poematu o wychowaniu Izraela, gdzie realizacja planu Jahwe względem Izraela przybiera cechy zadziwiającej zażyłości.

kogokolwiek w domu /np. służącego/ powoduje, że dom w pewnym wymiarze staje się przestrzenią bez wychowania, a tym samym bez mądrości /Syr 33,25/. Mędrzy, ludzie wybrani przez Boga, nieprzeciętni „wychowanie mądrości” czynią „ich wychowaniem” /Syr 44,4/.

2. Do istotnych cech wychowania należy wdzięk /Syr 31,17/, solidność /Syr 42,5/, księgi /42,8/, szkoła /Syr 51,23/ i koszty /Syr 51,28/.

3. O wychowanie trzeba się troszczyć /Syr 6,18/ wychowując się u mędrców /Syr 8,8/. Należy unikać nieumiarkowanego zainteresowania kobietami, aby trud wychowania nie poszedł na marne /Syr 9,1/. Aby tego uniknąć należy pamiętać o Bogu, który pomoże uniknąć grzechu, aby nie zaprzepaścić wychowania. Stanie się tak, tylko wówczas, kiedy człowiek będzie tego chciał / Syr 16,25; 18,14; 23,2; 23,7; 24,27; 24,32; 32,14; 33,4/. Syrach tak właśnie uczynił podjął trud opisanego, co nazywa się wychowaniem /Syr 33,18; 50,27; 51,16/, nie dla siebie, ale po to, aby zachęcić innych do troski o tak ważną sprawę /Syr 38,34; 51,26/.

4. Wychowaniu należy się poddać /Syr 6,32/, dlatego trzeba dzieci wychowywać mimo oporu /Syr 7,23/, podobnie syna /Syr 30,2; 30,13/. Władca i mędrzec powinni wychowywać lud /Syr 10,1; 37,23/. Nie raz proces wychowania nie przynosi skutku /Syr 21,12; 23,15/, ale zawsze jest bezcennym darem /Syr 21,23; 26,14; 31,19; 40,29/, a ktoś kto o wychowanie się troszczy zostanie „przez wszystkich uznany za sprawiedliwego” /Syr 42,8/.

## JESUS SIRACH ERZIEHUNGSLEHRE

### ZUSAMMENFASSUNG

Gott ist ein erster Erzieher. Er erzieht alle, denn „die Barmherzigkeit Ihrer über allen” /Syr 18, 13/ Damit der Mensch Erziehung prüft ist notwendig die Furcht Ihrer, die Klugheit, die Treue und die Milde / Syr 1, 27/. Wenn diese Konditionen erfüllt werden werden, die Klugheit „wird” für das gute des Menschen „mit ihrer Erziehung” /Syr 4, 17 quälen/ Der Mensch, der sich aufzuführen Klugheiten erlaubt und ihrer Erziehung wird entsprechend mit der Sprache /Syr 4, 24 handhaben/ Unverständlich, so die Begreifen Erziehung kann wie das Gewicht /Syr 21, 19/ wegwerfen, dagegen verständlich wird sie annehmen und das wird Grund des Erhöhen seiner /Syr 21, 21 sein/ Zu den

Wesensmerkmalen der Erziehung gehört das Reiz /Syr 31, 17/, die Solidität /Syr 42, 5/, Loser /42, 8/, die Schule /Syr 51, 23/ und Kosten /Syr 51, 28/ Soll gedenken Gott, der helfen wird meiden der Sünde, um Erziehung nicht zu verlieren. Sirach hat die Mühe dieser Beschreibung erhoben, was Erziehung /Syr 33, 18 heißt; 50, 27; 51, 16/, nicht füreinander, aber für den, um anzuregen andere zur Sorge von so die wichtige Sache /Syr 38, 34; 51, 26/ Der Herrscher und der Weiser sollen das Volk /Syr 10, 1 erziehen; 37, 23/ Nicht einmal der Prozess der Erziehung bringt nicht die Folge /Syr 21, 12; 23, 15/, aber ist immer eine unschätzbare Gabe /Syr 21, 23; 26, 14; 31, 19; 40, 29/, und jemand wer für die Erziehung sorgt das Bleiben „durch alle anerkannt zu gerecht“ /Syr 42, 8/.